

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie **D. S.**

w przedmiocie rozpoznania zażalenia

na postanowienie Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 13 stycznia 2025 r., VIII Kow 2669/24,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 3 czerwca 2025 r.

wniosku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 marca 2025 r.,

w sprawie II AKzw 80/25

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37§1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie, postanowieniem z dnia 26 marca 2025 r., II AKzw 80/25, na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości innemu sądowi równorzędnemu do rozpoznania zażalenia na postanowienie Sądu

Okręgowego Warszawa0-Praga w Warszawie z dnia 13 stycznia 2025 r., VIII Kow 2669/24. w sprawie D. S.

Wniosek został uzasadniony tym, że autor postanowienia – sędzia SA X. Y. – dostrzega zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości w tym, iż decyzje o przydzielaniu spraw w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, zgodnie z obowiązującym aktualnie podziałem czynności, podejmuje osoba będąca Prezesem tego Sądu, a nie jej poprzednik odwołany z tego stanowiska.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek jest niezasadny.

Uzasadnienie wydanego w tym przedmiocie postanowienia nie zawiera przekonujących argumentów mogących świadczyć o tym, że pozostawienie niniejszej sprawy we właściwości sądu powołanego ustawowo do jej rozpoznania, mogłoby stanowić zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości, będącego wyłącznym kryterium przekazania sprawy – na podstawie art. 37 k.p.k. – innemu sądowi równorzędnemu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano na wyjątkowy charakter instytucji uregulowanej w wymienionym przepisie, podkreślając, że zbyt szerokie jej stosowanie może spowodować skutki wręcz sprzeczne z *ratio legis* powołanego przepisu, osłabiając poczucie zaufania nie tylko do konkretnego sądu, lecz również do całego wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2000 r., II KO 156/00, Prok. i Pr. 2001, nr 1, poz. 9). Tylko więc w szczególnych wypadkach, gdy zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości jest realne, uznać można, że istnieją istotne racje przemawiające za odstępieniem od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, również w znaczeniu miejscowym.

Takiej okoliczności nie mogą stanowić problemy techniczne i organizacyjne istniejące po stronie sądu właściwego do rozpoznania sprawy. Powyższe stanowisko Sąd Najwyższy prezentuje stabilnie od dziesięcioleci. Takim problemem organizacyjnym leżącym po stronie sądu jest wyznaczenie takiego składu, który spełniałby wymóg należyście obsadzonego sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Powyższe jednak nie jest w stanie wywołać żadnych skutków w przestrzeni określonej przez normę art. 37 k.p.k. Jest to bowiem kwestia, która winna zostać rozwiązana na poziomie właściwej organizacji pracy w danym sądzie, będąca w kompetencji Prezesa tego Sądu i Ministra Sprawiedliwości (zob. również postanowienie SN z dnia 5 marca 2025 r., II KO 31/25).

Brak jakichkolwiek podstaw do uznawania, że cały Sąd Apelacyjny w Warszawie znalazł się w sytuacji, która nakazywałaby przyjęcie, że istnieją wątpliwości co do bezstronności wszystkich sędziów orzekających w tym Sądzie, a więc że dbałość o dobro wymiaru sprawiedliwości nakazuje przekazanie tej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Uwzględniając powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[PŁ]

[a.ł]